

Sygn. akt I ACa 731/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz
Sędziowie :	SA Barbara Owczarek SA Elżbieta Karpeta (spr.)
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko C. Archidiecezji (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 21 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 166/12

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 731/12

## UZASADNIENIE

Powód K. S. pozwem z dnia 29 lutego 2012r. domagał się od pozwanego C. Archidiecezji (...) Ośrodka (...) w M. – B. następujących kwot:

- 15 116,72 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 2002r.,
- 4 304,60 zł tytułem odszkodowania w związku z niemożnością zwrotu rusztowań ich właścicielowi,

- 20 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem odszkodowania za utracone narzędzia, sprzęt budowlany i materiały,
- 150 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznał w wyniku niemożności zwrotu rusztowań właścicielowi oraz w związku z utratą narzędzi, sprzętu budowlanego i materiałów, która doprowadziła do niemożności prowadzenia działalności gospodarczej,
- 780 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznał w wyniku niemożności prowadzenia działalności gospodarczej i uzyskiwania dochodów w okresie od marca 2002r. do lutego 2012r.

Nadto powód domagał się zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając roszczenia podał, iż wykonywał w 2001r. roboty budowlane na zlecenie Stowarzyszenia (...) w M.. Roboty wykonywane były na terenie pozwanego ośrodka, który był ich inwestorem. Celem wykonania robót powód przywiózł na teren siedziby pozwanego, stanowiący jego własność sprzęt budowlany oraz wypożyczone od (...) sp. z o.o. w B. rusztowania i osprzęt. W okresie między 10 a 23 marca 2002 r. Prezes zleceniodawcy nakazał zdemontowanie sprzętu budowlanego należącego do powoda oraz wypożyczonego przez niego, bez wiedzy i zgody powoda. W kwietniu 2002r. przeważająca część sprzętu została wywieziona z terenu Ośrodka. Powód odzyskał zaledwie kilka mało znaczących elementów. W związku z niezwróceniem wypożyczonego przez powoda sprzętu było prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne o czyn z art. 286 k.k. Wobec powoda wydano postanowienie o tymczasowym aresztowaniu. Środek ten zamieniono na dozór policji, stosowany przez siedemnaście miesięcy. Powód został uniewinniony przez Sąd Rejonowy w B. w sprawie o sygn. akt II K 924/03, a po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, powód został uniewinniony po raz wtóry w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II K 637/05.

Powód 16 grudnia 2005r. złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez G. C. Prezesa Stowarzyszenia (...) lecz odmówiono wszczęcia postępowania. 20 lutego 2007r. podjęto na nowo postępowanie sprawdzające lecz dochodzenie umorzono, z uwagi na brak wypełnienia znamion przestępstwa oraz niewykrycie sprawców. Powód skierował do Sądu Rejonowego w M. subsydiarny akt oskarżenia, co do którego postanowiono o odmowie jego przyjęcia. Następnie powód po raz kolejny złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez G. C. lecz odmówiono wszczęcia dochodzenia. Brak odzyskania przez powoda jego własności oraz rzeczy wypożyczonych doprowadził go do bankructwa i zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej.

Pozwany C. Archidiecezji (...) Ośrodek (...) w M. – B. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych..

Uzasadniając stanowisko pozwany podał, iż nie posiada legitymacji procesowej bierniej, gdyż nie łączyła go z powodem żadna umowa, a dochodzenie wobec niego roszczeń na podstawie umowy łączącej powoda ze Stowarzyszeniem (...) jest bezpodstawne. Pozwany zlecił wykonanie prac temu Stowarzyszeniu, a to ono nawiązało współpracę z powodem, lecz samego pozwanego nie łączyła z powodem żadna umowa. Ponadto powód nie wykazał związku przyczynowego między działaniem pozwanego a wynikłą szkodą. Nie wykazał w jaki sposób powstanie zobowiązania w wysokości 15 116,72 zł mogło doprowadzić go do bankructwa i dalszych konsekwencji, skoro jako przedsiębiorca budowlany wykonywał kontrakty opiewające na kilkaset tysięcy złotych.

Pozwany podczas rozprawy (k. 149) podtrzymał zgłoszony w odpowiedzi na pozew zarzut przedawnienia oparty o przepis art. 442 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia.

Powód prowadzący działalność gospodarczą jako osoba fizyczna pod firmą (...) na podstawie ustnej umowy o roboty budowlane nawiązał w 2001r. współpracę ze Stowarzyszeniem (...) w M.. Na podstawie tej umowy powód wykonywał

roboty budowlane, polegające na pracach przy budynku rehabilitacji, na rzecz pozwanego C. Archidiecezji (...) Ośrodka (...). W celu wykonania powyższych prac budowlanych powód zawarł w dniu 21 listopada 2012r. z (...) Sp. z o.o. w B. umowę najmu sprzętu w postaci rusztowań i osprzętu typu (...), szczegółowo opisanego w protokole zdawczo-odbiorczym, na okres od dnia 21 listopada 2001r. do 31 stycznia 2002r. Przed przystąpieniem do prac budowlanych powód przywiózł na teren pozwanego Ośrodka w B. wynajęty sprzęt oraz własne urządzenia, materiały i narzędzia. Powód przystąpił do wykonywania umówionych prac, a te postępowały prawidłowo, wedle oceny G. C.-Prezesa Zarządu Stowarzyszenia (...) w M.. Gdy powód zaprzestał wykonywania prac budowlanych, pozostawił on przywiezione na teren budowy rusztowania w sposób, który zdaniem G. C. utrudniał komunikację na terenie Ośrodka, wobec czego G. C. podjął decyzję o przeniesieniu rusztowań do budynków Zakładu (...), mieszczących się na tyłach Ośrodka. W związku z planami rozruchu Zakładu (...), G. C. zlecił przewiezienie powyższych rusztowań do ośrodka (...) w R.. Zostały one złożone na tamtejszym terenie, który był ogrodzony lecz otwarty. Powód zwracał się zarówno do pozwanego Ośrodka oraz do G. C. o zwrot rusztowań, lecz te nie zostały mu wydane w celu zabezpieczenia zakończenia przez niego wykonania robót budowlanych na terenie pozwanego Ośrodka. Zwrotu rusztowań żądał również ich właściciel - wynajmujący. Po pewnym czasie okazało się, iż rzeczony rusztowania zostały usunięte z terenu ośrodka w R.

G. C. oprócz pełnienia w latach 1999-2003 funkcji Prezesa Zarządu Stowarzyszenia (...) w M., zatrudniony był przez pozwanego C. Archidiecezję (...) Ośrodek (...) od 14 lutego 1994r., przy czym od 1 czerwca 1996r. objął on stanowisko Kierownika (...). Na G. C. pozwany – jego pracodawca nałożył karę dyscyplinarną upomnienia, w związku z nadużyciem stanowiska, polegającym na zaangażowaniu pozwanego w sprawy związane z powodem – K. S.. Od 1 lipca 2003r. G. C. pełnił u pozwanego funkcję Inspektora ds. (...). W dniu 20 października 2005r. rozwiązał on z pozwanym stosunek pracy. W dniu 4 kwietnia 2002r. Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. w B. złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa podając, iż reprezentowana przez niego Spółka wydzierżawiła nowoczesne rusztowania o wartości 15 136,61 zł powodowi, a ten nie zapłacił czynszu dzierżawnego, nie zwrócił sprzętu, a próba odzyskania własności zakończyła się fiaskiem, bowiem właściciel terenu, na którym prowadzono prace, odmówił jego wydania, powołując się na umowę z powodem, który wykonywał dla niego prace, pobrał zaliczkę i prac nie ukończył. Wydzierżawionego sprzętu nie można było również odzyskać pod adresem wskazanym przez powoda, gdzie miał on być przetransportowany, ponieważ sprzęt ten pod nieobecność właściciela został usunięty. Przeciwko powodowi skierowano akt oskarżenia z dnia 25 września 2002r. (sygn. akt 2 Ds 1354/02) do Sądu Rejonowego w B., zarzucając mu czyn z art. 286 § 1 k.k. (oszustwo), na szkodę (...) Sp. z o.o. w B.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 14 grudnia 2004r. (sygn. akt II K 924/03) powód został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu. Mocą wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 6 maja 2005r. (sygn. akt VII Ka 357/05) uchylono powyższy wyrok i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 6 września 2006r. (sygn. akt II K 637/05) powód został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyrok ten jest prawomocny od dnia 24 października 2006 roku. (...) Sp. z o.o. w B. uzyskała przeciwko powodowi nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 5 września 2002r. wydany przez Sąd Rejonowy w Z. (sygn. akt V GNc 2421/02) zasądzający na jej rzecz kwotę 15 116,72 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 2002r. oraz kosztami procesu

Pismem z dnia 25 marca 2005r. powód poinformował C. Archidiecezji (...), że został okradziony, fałszywie pomówiony i oskarżony przez Ośrodek (...) w M. B.. Opisując w tym piśmie przebieg zdarzeń związanych z utratą sprzętu budowlanego pozostawionego na terenie tego ośrodka stwierdził, że szkoda jaką wyrządził mu ten ośrodek stanowi kwotę kilkuset tysięcy złotych, a następstwem tych czynów jest jego bezrobotność, bezdomność i zły stan psychofizyczny. Jednocześnie powód wnosił o zawarcie umowy w ramach pojednania, aby uniknąć drogi sądowej oraz rozgłosu medialnego. W odpowiedzi pismem z dnia 6 maja 2005r. pozwany nie uznał swej odpowiedzialności wobec powoda podając, iż nie wykonywał on prac na jego zlecenie lecz na zamówienie Fundacji (...).

Dnia 16 grudnia 2005r. powód skierował do Prokuratury Rejonowej w M. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez G. C., polegającego na bezprawnej decyzji o demontażu rusztowań, wydzierżawionych przez powoda. Postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej w M. z dnia 20 lutego 2006r. (sygn. akt 1 Ds. 1683/05) odmówił wszczęcia dochodzenia, wobec jednocześnie prowadzonego przeciwko powodowi postępowania karnego o ten sam

czyn. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego w M. z 20 czerwca 2006r. (sygn. akt II Kp 81/06). Postanowieniem z 5 marca 2007r. (sygn. akt 1 Ds.168/07) Prokurator Prokuratury Rejonowej w M. postanowił umorzyć dochodzenie w sprawie przywłaszczenia oraz kradzieży sprzętu budowlanego na szkodę (...) Sp. z o.o. i powoda, z powodu braku znamion przestępstwa przywłaszczenia oraz niewykrycia sprawcy kradzieży. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 23 października 2007r. (sygn. akt II Kp 175/07), a Sąd Rejonowy w M. postanowieniem z dnia 31 grudnia 2007r. (sygn. akt II K 776/07) odmówił przyjęcia subsydiarnego aktu oskarżenia powoda przeciwko G. C. o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. Pismem z dnia 11 sierpnia 2008r. powód ponownie zwrócił się do Prokuratury Rejonowej w R. z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa przez G. C., lecz Prokurator Prokuratury Rejonowej w R. postanowieniem z dnia 5 września 2008r. (sygn. akt 1 Ds 936/08) odmówił wszczęcia dochodzenia, z uwagi na uprzednio prawomocnie zakończone postępowanie w tej sprawie.

Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2012r. Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda o przesłuchanie w charakterze świadków D. L., D. S., D. S., M. P., K. K., K. B. (1) i K. H., ponieważ zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu mogą być jedynie okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, a dowody z zeznań powyższych świadków miały być przeprowadzone na okoliczności ustalone w wystarczającym stopniu w oparciu o inne przeprowadzone w sprawie dowody lub na okoliczności nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, w świetle podniesionego zarzutu przedawnienia. Z powyższych względów, wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z pism ZUS Oddział w C. i Urzędu Skarbowego w R. również podlegał oddaleniu w oparciu o powyższy przepis stosowany a contrario. Postanowieniem z tej samej daty Sąd oddalił również wniosek pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadka K. B. (2), ponieważ okoliczność mająca być wykazana powyższym źródłem dowodowym została ustalona w oparciu o zeznania świadka G. C..

Mając na uwadze powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy wskazał, że powód swe roszczenia w niniejszej sprawie wywodził z działania pozwanego polegającego na bezprawnym przywłaszczeniu jego mienia oraz mienia przez niego wydzierżawionego, zatem odpowiedzialność pozwanego powód opierał na reżimie odpowiedzialności deliktowej.

Dnia 10 sierpnia 2007r. weszła w życie ustawa z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80 poz.538), która uchyliła art. 442 k.c., a który w § 1 stanowił, iż roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Ustawa ta dodała art. 442<sup>1</sup> k.c., który w § 1 stanowi, iż roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Zgodnie z art. 2 wyżej powołanej ustawy, do roszczeń, o których mowa w art. 1 tejże ustawy, powstałych przed dniem 10 sierpnia 2007r., a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepis art. 442<sup>1</sup> k.c.

Poza sporem jest, że roszczenie powoda powstało przed dniem 10 sierpnia 2007r. Według przepisów dotychczasowych to jest według art. 442 § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jeżeli ustawa wymaga świadomości dotyczącej szkody i osoby obowiązanej do jej naprawienia, świadomością tą, ocenianą na podstawie obiektywnych kryteriów, muszą być objęte wszystkie elementy konstytutywne roszczenia. Tym samym trzyletni termin przedawnienia roszczenia deliktowego może rozpocząć swój bieg dopiero wówczas, gdy poszkodowanemu znany jest zarówno sam fakt powstania szkody, osoba sprawcy oraz związek przyczynowy pomiędzy działaniem sprawcy i powstałą szkodą. Należy, więc przyjąć, iż do istoty terminów liczonych a tempore scientiae należy to, że ich bieg rozpoczyna się nie od dnia, w którym poszkodowany otrzymał jakąkolwiek wiadomość na temat sprawy, ale dopiero od momentu otrzymania takich informacji, które obiektywnie oceniając, pozwalają z wystarczającą dozą

prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi. Naturalnie poszkodowany powinien zachować się w swoich sprawach w sposób zapobiegliwy. Jeżeli więc, po powstaniu pierwszych podejrzeń, co do osoby sprawcy poszkodowany ma możliwość zdobycia dalszych informacji potwierdzających te podejrzenie, bieg 3-letniego terminu należy liczyć od chwili, w której przy zachowaniu należytej staranności mógł być takie dalsze informacje zdobyć (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2006r. I CSK 176/05 LEX nr 191138).

W przedmiotowej sprawie, jak ustalono fakt powstania szkody, podmiot sprawcy oraz związek przyczynowy pomiędzy działaniem sprawcy i powstałą szkodą były znane powodowi już w dniu 25 marca 2005r., kiedy to zwrócił się do pozwanego ze skargą w związku z wyrządzeniem mu przez Ośrodek szkody, związanej z kradzieżą, pomówieniem oraz fałszywym oskarżeniem. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu w tym właśnie dniu rozpoczął swój bieg trzyletni termin przedawnienia roszczenia deliktowego, który upłynął dnia 25 marca 2008r. o godz. 24:00. Zastosowanie znajdował zatem art. 442<sup>1</sup> k.c., przy czym zarówno ten jak i art. 442 § 1 k.c. w ten sam sposób regulują trzyletni okres przedawnienia uzależniony od świadomości dotyczącej szkody i osoby obowiązanej do jej naprawienia. Bez znaczenia jest fakt, iż od dnia 23 marca 2002r., kiedy to najpóźniej mogła nastąpić decyzja o zdemontowaniu rusztowania, nie upłynął dziesięcioletni okres przedawnienia, do dnia złożenia pozwu, gdyż termin przedawnienia liczony od dnia w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, ma to znaczenie, że niezależnie od świadomości poszkodowanego na temat szkody i osoby sprawcy, roszczenie odszkodowawcze przedawnia się w tym dziesięcioletnim terminie ostatecznie, natomiast w przypadku pozytywnej wiedzy poszkodowanego w powyższych kwestiach trzyletni termin przedawnienia znajduje zastosowanie, lecz nie może on zakończyć się po upływie okresu dziesięcioletniego, poza wyjątkami wynikającymi z § 3 i 4 omawianego przepisu.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu w dniu 26 marca 2008r. na podstawie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.

Po nowelizacji Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 1990r. (Dz. U. Nr 55, poz. 321) w orzecznictwie wyrażony został pogląd, że sąd może wyjątkowo nie uwzględnić upływu przedawnienia dochodzonego roszczenia, jeżeli podniesienie przez dłużnika zarzutu przedawnienia nastąpiło w okolicznościach objętych hipotezą art. 5 k.c., tzn. nosi znamiona nadużycia prawa. Stosując powołany przepis trzeba mieć oczywiście na względzie jego szczególny charakter wynikający z użycia w nim klauzul generalnych. Z tej przyczyny dla oceny, czy podniesiony zarzut przedawnienia nie nosi znamion nadużycia prawa, konieczne jest rozważenie charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia i jego nie nadmierności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2003r. I CKN 204/01 LEX nr 78814).

Powołanie się przez dłużnika na przedawnienie roszczenia jest działaniem w granicach prawa i zgodnym z prawem. Dłużnikowi, który podniósł zarzut przedawnienia można postawić zarzut naruszenia zasad współzycia społecznego tylko w wyjątkowych i rażących okolicznościach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2003r. V CK 399/02 LEX nr 175965).

Aby w danym wypadku można było przyjąć, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest nie do pogodzenia z zasadami współzycia społecznego, musi zostać w szczególności wykazane, iż bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami. Istotne znaczenie dla oceny zarzutu przedawnienia z punktu widzenia zasad współzycia społecznego może mieć zwłaszcza czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2000r. III CKN 522/99, LEX nr 51563).

Mając powyższe na uwadze, rozważył Sąd Okręgowy, czy skorzystanie przez pozwanego z uprawnienia do uchylenia się od zaspokojenia zgłoszonego roszczenia z uwagi na upływ terminu przedawnienia nie pozostaje w sprzeczności z treścią art. 5 k.c.

Powód w okresie od 16 grudnia 2005r. tj. od czasu pierwszego zawiadomienia organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez G. C. do 5 września 2008r., kiedy to po ponownym zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa przez tę osobę odmówiono wszczęcia dochodzenia, bezskutecznie usiłował zainicjować przeciwko G. C. postępowanie karne. Można przyjąć, iż uzyskanie przez powoda wyroku skazującego G. C. za przestępstwo, związane

z dochodzonym przez niego roszczeniem, ułatwiłoby mu proces dowodzenia w niniejszym postępowaniu, gdyż osoba ta była pracownikiem pozwanego, który z racji pełnionej funkcji odpowiadał za współpracę pozwanego z powodem. Niemniej jednak od 5 września 2008r. do dnia złożenia pozwu w sprawie tj. do 29 lutego 2012r. upłynęły prawie trzy i pół roku, a powód nie podejmował w tym okresie innych czynności w powyższym celu. Mając to na uwadze, należało przyjąć, iż opóźnienie powoda w złożeniu pozwu nie było usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami, a nadto, opóźnienie to nie może być uznane za nieznaczne. Tym samym pozwanemu nie można postawić zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego, gdyż nawet w okolicznościach przedmiotowej sprawy podniesiony przez niego zarzut przedawnienia roszczenia nie nosi znamion nadużycia prawa.

Z przytoczonych wyżej względów powództwo oddalono jako przedawnione.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. obciążając przegrywającą stronę powodową kosztami procesu strony pozwanej, na które złożyły się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7 200 zł oraz opłata od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego uzasadnia § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1349 ze zmianami).

W apelacji od tego wyroku powód zarzucał naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 5 k.c. polegające na nieuwzględnieniu przez sąd I instancji okoliczności przemawiających za przyjęciem, iż podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia nosi znamiona nadużycia prawa. Uzasadniał apelujący ten zarzut wykazaniem, że pozwany notorycznie uchylał się od uczynienia zadość roszczeniom powoda i zwodził powoda obietnicami zapłaty różnych kwot. Zarzucał także apelujący naruszenie art. 98 § 1 k.p.c. przez brak zastosowania do rozstrzygnięcia o kosztach przepisu art. 102 k.p.c., wskazując na sytuację osobistą i majątkową powoda, czyniącą niemożliwym ponoszenie przez niego kosztów sądowych.

Domagał się apelujący uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja była nieuzasadniona.

W świetle jej wywodów jako niesporny i nie wymagający dalszego uzasadniania jawi się fakt, że roszczenia powoda związane ze zdarzeniami, stanowiącymi podstawę faktyczną pozwu uległy przedawnieniu. Zarzut apelacji sprowadza się jedynie do poprawności rozważań Sądu Okręgowego w przedmiocie oceny, czy podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia nie narusza zasad współżycia społecznego. Powód powołuje się, prezentując w apelacji odmienną ocenę, niż przedstawiona przez Sąd Okręgowy, na postawę pozwanego, która pozwalać miała powodowi na wysunięcie wniosku, że jego żądania finansowe zostaną uwzględnione. Stanowisko powoda nie znajduje żadnego oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Pozwany bowiem zawsze i konsekwentnie odmawiał powodowi jakiegokolwiek satysfakcji finansowej, nie uznając swojej odpowiedzialności za opisywaną przez powoda szkodę i krzywdę. Korespondencja w tej sprawie wymieniana była także między osobami, które z racji swoich funkcji społecznych podejmowały się wystosować pisma wstawiennicze za powodem do Arcybiskupa (...), jako zwierzchnika C.. Także z tej korespondencji wynika jednoznacznie, że brak było podstaw do uznania, że pozwany zmieni swoje stanowisko w kwestii braku podstaw swojej odpowiedzialności.

Z tych względów brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego, które zostały przez Sąd okręgowy zastosowane prawidłowo, a argumentacja przedstawiona w motywach zaskarżonego wyroku świadczy o wnikliwym i wszechstronnym rozważeniu wszystkich okoliczności, mogących mieć znaczenie dla rozważenia ewentualnego naruszenia zasad współżycia społecznego w kontekście podniesionego zarzutu przedawnienia.

Nie był również uzasadniony drugi zarzut apelacji dotyczący rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Przepis art. 102 k.p.c. stanowi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może nie obciążyć strony przegrywającej kosztami procesu. W niniejszej sprawie takie okoliczności nie były przez powoda podnoszone ani w toku postępowania pierwszo instancyjnego, ani w apelacji. Powód powoływał się jedynie na swoją sytuację materialną i osobistą, która legła u podstaw uzyskania przez niego zwolnienia od kosztów sądowych. Nie ulega wątpliwości, że sytuacja materialna i rodzinna strony uzasadniająca uzyskanie przez nią zwolnienia od kosztów sądowych, nie jest tożsama ze szczególnymi okolicznościami o których stanowi art. 102 k.p.c. Powód na żadne inne okoliczności poza swoją trudną sytuacją się nie powoływał, stąd nie można było podzielić jego stanowiska o potrzebie zastosowania art. 102 k.p.c. do orzekania o kosztach zarówno pierwszo jak i drugo instancyjnego postępowania.

Apelacja jako bezzasadna, z przyczyn wyżej wskazanych podlegała zatem oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od przegrywającego ten etap postępowania powoda na rzecz pozwanego koszty w wysokości wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego, będącego adwokatem (§ 6 pkt 7 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz. U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.).